

sygn. akt I C 1430/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

4 sierpnia 2023 roku

Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w W. w I Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Mateusz Janicki

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 4 sierpnia 2023 roku w W.

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej z siedzibą w B.**

przeciwko **Uniwersytekiemu Centrum (...) z siedzibą w W.**

o zapłatę

zasądza od pozwanego na rzecz powódki 189,06 zł (sto osiemdziesiąt dziewięć złotych sześć groszy);

zasądza od pozwanego na rzecz powódki 697 zł (sześćset dziewięćdziesiąt siedem złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Ponieważ wartość przedmiotu sporu nie przekracza 4 000 zł, uzasadnienie sporządzono w skróconej formie stosownie do art. 505⁸ § 4 k.p.c., ograniczając je do wyjaśnienia podstawy prawnej z podaniem przepisów prawa.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Do transakcji między stronami zastosowanie znajdują przepisy ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (dalej: u.p.n.o.t.h.). Powódka jest bowiem przedsiębiorcą (art. 2 pkt 1 u.p.n.o.t.h.), z kolei pozwana samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej tj. jednostką sektora finansów publicznych (art. 2 pkt 3 u.p.n.o.t.h. w zw. z art. 4 pkt 1 p.z.p. w zw. z art. 10 pkt 10 ustawy o finansach publicznych). Z kolei przedmiotem umów była odpłatna dostawa towaru w związku z działalnością wykonywaną przez strony tj. z jednej strony spółkę sprzedającą wyroby medyczne, a z drugiej – placówkę medyczną z wyrobów tych korzystającą (art. 4 pkt 1 u.p.n.o.t.h.)

Zgodnie z art. 10 ust. 1 i 1a w zw. z art. 8 ust. 1 u.p.n.o.t.h. wierzycielowi, który spełnił swoje świadczenie i nie otrzymał w terminie zapłaty, przysługuje od dłużnika rekompensata za koszty odzyskiwania należności, stanowiąca równowartość kwoty 40 euro (gdy wartość świadczenia pieniężnego nie przekracza 5 000 zł), którą wylicza się w oparciu o średni kurs euro ogłoszony przez NBP ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne. Wysokość równowartości 40 euro (189,06 zł) nie była między stronami sporna.

Zgodnie z art. 10 ust. 3 u.p.n.o.t.h. uprawnienie do kwoty stanowiącej równowartość co najmniej 40 euro przysługuje od transakcji handlowej.

Wyrokiem z 1 grudnia 2022 r. w sprawie C-419/21 (...) orzekł, że art. 2 pkt 1 dyrektywy (...) należy interpretować w ten sposób, że zawarte w nim pojęcie 'transakcji handlowych' obejmuje każdą kolejną dostawę towarów lub każde kolejne świadczenie usług w wykonaniu jednej i tej samej umowy, z kolei art. 6 ust. 1 w zw. z art. 4 ww. dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji gdy w jednej i tej samej umowie przewidziano kolejne dostawy towarów lub kolejne świadczenia usług, przy czym zapłata za każdą z tych dostaw lub za każde z tych świadczeń powinna nastąpić w określonym terminie, minimalna stała kwota 40 EUR stanowiąca przysługującą wierzycielowi rekompensatę za koszty odzyskiwania należności jest należna z tytułu każdego opóźnienia w płatności. Podobnie (...) orzekł w wyrokach z

1.12.2022 r., C-370/21 i z 4.05.2023, C-78/22, wskazując, że od każdej opóźnionej płatności należy się wierzycielowi rekompensata.

Z kolei wyrokiem z 4 maja 2023 r. w sprawie C-78/22 (...) orzekł, że art. 6 ust. 1 w zw. z ust. 3 w zw. z art. 7 ust. 1 akapit drugi lit. c) dyrektywy (...) należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie temu, by sąd krajowy odmówił zasądzenia stałej kwoty, określonej w pierwszym z tych przepisów, lub ją ograniczył, na podstawie ogólnych zasad krajowego prawa prywatnego (chodziło o odpowiednik art. 5 k.c. w czeskim prawie cywilnym), w tym także w przypadku, gdy opóźnienia w płatnościach, które wystąpiły w ramach jednej i tej samej umowy, dotyczą w szczególności niskich, a nawet niższych od tej stałej kwoty kwot. Uzasadniając wyrok wskazał, że odwołanie się do klauzul generalnych, takich jak dobre obyczaje, celem odmowy zasądzenia stałej kwoty rekompensaty, podważałoby effect utile prawa unijnego, tym samym było sprzeczne z prawem unijnym.

Ponieważ prawo unijne ma pierwszeństwo przed prawem krajowym (art. 91 ust. 3 Konstytucji RP), a w zakresie wykładni prawa unijnego wykładnia dokonana przez (...) jest dla sądów państw członkowskich wiążąca, a stosowane w niniejszej sprawie przepisy stanowią prostą implementację dyrektywy, sąd powyższą wykładnią jest związany. Mając to na uwadze, opierając się na ww. wykładni, zasądził od pozwanej na rzecz powódki rekompensatę za koszty odzyskiwania należności w związku z opóźnieniem w płatności (notabene ponad 7-miesięcznym) faktury (...) na 3 024 zł, nie podzielając zarzutu pozwanej nadużycia przez powódkę prawa podmiotowego, co byłoby sprzeczne z prawem unijnym wiążąco wyłożonym przez (...). Samo opóźnienie w płatności faktury było poza sporem między stronami.

Ubocznie należy wskazać, że art. 5 k.c. stanowi normę o charakterze wyjątkowym. Jak się powszechnie uznaje, nie można jej stosować celem korekty prawa. Tymczasem podniesiony przez powódkę zarzut zmierza de facto do skorygowania prawa w kształcie wynikającym z wiążącej wykładni (...), tak żeby wprawdzie powódce przysługiwało roszczenie w kształcie wynikającym z judykatu (...) (tj. od opóźnienia w zapłacie każdej poszczególniej faktury), ale jednak nie mogła tego swojego prawa dochodzić. Należy mieć na względzie, że powódka dochodzi swojego prawa właśnie w takim kształcie i celu, w jakim prawo to zostało ustanowione i przewidziane. Brak podstaw, żeby przypisać powódce nieuczciwość czy nierzetelność, w szczególności, żeby celowo rozdrobniła swoje dostawy. Nie można też abstrahować od celu regulacji, jakim jest również zniechęcanie dłużników do opóźniania się z płatnościami. Należy mieć na względzie, że opóźnienie się nie z jedną, tylko z kilkudziesięcioma płatnościami, nie może stanowić okoliczności łagodzącej. Zważyć też należało, że mnogość zaległości stanowi dla wierzyciela niewątpliwie dodatkowe obciążenie, chociażby z uwagi na konieczność jego monitorowania i przeciwdziałania przedawnieniu.

Koszty procesu

O kosztach sąd orzekł w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.c. Pozwany jako przegrywający obowiązana jest zwrócić poniesione przez powódkę koszty, z uwzględnieniem kosztów poniesionych w elektronicznym postępowaniu upominawczym (art. 505³⁷ § 2 k.c.), na które złożyły się: opłata od pozwu (50 zł – poniesiona w (...)), opłata skarbową od złożonego dokumentu pełnomocnictwa (17 zł) i wynagrodzenie adwokata (630 zł).

Wynagrodzenie adwokata zostało ustalone sumą 600 zł zgodnie z § 3 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz 30 zł zgodnie z § 2 pkt 1 w zw. z § 3 ust. 2 ww. rozporządzenia.

Taki sposób ustalenia wynagrodzenia pełnomocnika wynikał z przebiegu niniejszego postępowania. Postępowanie to bowiem „w wyniku skutecznego wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty” (vide § 3 ust. 2 ww. rozporządzenia) stało się postępowaniem o 189,06 zł – tym samym postępowaniem o kwotę „do 500 zł”. O ile zatem powódka niewątpliwie zmuszona była do wytoczenia powództwa o całą kwotę (3 213,06 zł), o tyle w zasadniczej części sprawa zakończyła się na etapie elektronicznego postępowania upominawczego, bowiem po wytoczeniu powództwa w tym postępowaniu pozwana, wprawdzie zaskarżając nakaz zapłaty w całości (licząc na „uwolnienie się od obowiązku zwrotu kosztów”, to jednak zaspokoila dochodzoną wierzytelność w zasadniczej części. Niezasadne byłoby zatem ustalanie wynagrodzenia

pełnomocnika w całości w oparciu o stawki z postępowania zwykłego (§ 2), mimo że postępowanie w zasadniczej części zakończyło się w (elektronicznym) postępowaniu upominawczym.

Dla zobrazowania problemu, weźmy jako przykład: zaskarżenie nakazu zapłaty wydanego na kwotę 3 000 000 zł jedynie co do 25 zł. Oczywiście jest, że w takiej sytuacji powód, któremu nakazem zapłaty przyznano wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 7 200 zł (§ 3 ust. 1 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych) nie nabędzie wynagrodzenia w stawce 15 000 zł zgodnie z § 2 pkt 8 tego rozporządzenia w związku z kontynuowaniem przez pozwanego sporu co do 25 zł. Inne postawienie rzeczy prowadziłoby w istocie do efektu niemożności zaskarżenia nakazu w razie zawyżenia dochodzonego roszczenia o kwotę rzędu 25 zł, bowiem nawet w razie wykazania swoich racji byłoby to skrajnie nieopłacalne, bowiem wprowadzie powództwo co do 25 zł byłoby oddalone, jednakże równolegle zasądzone wynagrodzenie w o wiele wyższej stawce.

Skoro zatem powódka zmuszona była do wytoczenia powództwa w (elektronicznym) postępowaniu upominawczym o 3 213,06 zł – należne jej było wynagrodzenie w wysokości 600 zł (§ 3 ust. 1 pkt 3 ww. rozporządzenia).

Ponieważ w postępowaniu zwykłym spór był kontynuowany o zaledwie 189,06 zł – należało dokonać w świetle § 3 ust. 2 rozporządzenia zwiększenia zasądzonego wynagrodzenia. Zwiększenie to należało jednak uwzględnić wg stawki z § 2 pkt 1, bowiem w takiej wysokości „skutecznie wniesiono sprzeciw” w rozumieniu § 3 ust. 2 rozporządzenia. Zwiększenie to wynosi 30 zł (różnica między 90 zł a 60 zł tj. między stawką z § 3 ust. 1 pkt 1 i stawką z § 2 pkt 1).

Zarzut pozwanej, jakoby art. 505³⁷ § 2 k.p.c. nie znajdował zastosowania z uwagi na brak tożsamości między roszczeniem dochodzonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym i w niniejszym postępowaniu nie zasługiwał na uwzględnienie. Zaakcentowania wymaga bowiem, że cała dochodzona niniejszym postępowaniem należność była również przedmiotem postępowania w elektronicznym postępowaniu upominawczym, a pozostała część roszczenia dochodzonego w (...) została przez pozwaną zaspokojona po wytoczeniu powództwa w (...) a przed wytoczeniem powództwa w niniejszym postępowaniu (bezsporne). Tym samym postępowanie powódki, która niniejsze powództwo ograniczyła do niezaspokojonej kwoty było ze wszech miar prawidłowe.

W praktyce stosowania prawa funkcjonuje również i drugi sposób procedowania, mianowicie wytoczenie powództwa w postępowaniu zwykłym również o zaspokojone już roszczenie (a więc wytoczenie powództwa niezasadnego), i jednocześnie (w pozwie) cofnięcie go w zakresie zaspokojonej części. Zarówno przeciwko jednak jak i drugiej praktyce można stawiać zarzuty o charakterze dogmatycznym, w pierwszym przypadku żądanie w (...) i w postępowaniu zwykłym nie jest tożsame, a w drugim wytaczane jest powództwo w części niezasadne.

Z uwagi na brak przesądzenia przez ustawodawcę, która z praktyk jest prawidłowa i nieprzewidzenie dedykowanego celem rozwiązania tego problemu środka prawnego, należy honorować obydwie z ww. praktyk, tak żeby uzyskanie należnych stronie powodowej zwrotu kosztów nie było uzależnione od wpisania się w preferowaną przez dany sąd praktykę. Istota zasady z art. 505³⁷ § 2 k.p.c. jest bowiem taka, że koszty (tak sądowe, jak i zastępstwa prawnego) poniesione w elektronicznym postępowaniu upominawczym przez stronę powodową, jeśli powództwo wytoczone w (...) było zasadne, podlegają zwrotowi przez stronę pozwaną.

Gdyby podzielić stanowisko pozwanej, która w sposób nierzetelny mimo uznania roszczenia (uregulowania należności) zaskarżyła nakaz zapłaty w (...) w całości (w tym w zakresie uregulowanej części), doszłoby do nieakceptowalnej sytuacji, że taka praktyka pozwoliłaby pozwanej uniknąć obowiązku zwrotu kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez powódkę celem wytoczenia powództwa w (...) o 3 213,06 zł, które musiało być wytoczone wobec kilkumiesięcznej zaległości pozwanej w zapłacie faktury.

Wniosek pozwanego o odstąpienie od obciążania kosztami procesu (art. 102 k.p.c.) nie zasługiwał na uwzględnienie. To postawa pozwanego wygenerowała poniesione przez powódkę koszty. Co więcej, przedmiotem niniejszego procesu jest m.in. rekompensata za koszty odzyskiwania należności. Skoro sąd zasądził od pozwanej rekompensatę za koszty odzyskiwania należności z tytułu dostaw towarów, to niekonsekwencją by było, gdyby z kolei kosztów „odzyskiwania

tej rekompensaty” pozwany nie zwrócił powódce. Należy bowiem mieć na uwadze, że pozwany ponownie mimo istniejącego zobowiązania należności tej powódce nie płacił, i to nawet po wyroku (...), który nie daje pola do dyskusji co do zasadności roszczenia powódki. Należy też mieć na uwadze, że szpitale tak jak wszyscy inni dłużnicy muszą terminowo płacić swoje zobowiązania. Co nie budzi wątpliwości, szpitale również są objęte ustawą o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych, co wynika wprost z przepisów tej ustawy, z których część *expressis verbis* odnosi się do „podmiotów leczniczych” (por. art. 4 pkt 3 i 4, art. 5, art. 8 ust. 2 i 4a). Państwo, które zdecydowało się na nadanie podmiotom leczniczym osobowości prawnej, nie może w ten sposób kredytować działalności leczniczej w publicznym sektorze kosztem sektora prywatnego. W ten sposób państwo, które regularnie znajduje środki na coraz to nowe transfery społeczne czy inwestycje publiczne, mogłoby nadając osobowość prawną kolejnym jednostkom budżetowym (szkołom, urzędom etc.), a następnie nie zapewniając im należytego finansowania, kredytować ogół swojej działalności kosztem sektora prywatnego, co jest niedopuszczalne. Państwo, żeby uzyskać środki z sektora prywatnego, musi wyemitować obligacje na tyle rentowne, żeby znaleźli się chętni do finansowania działalności państwa, ewentualnie ściągnąć te środki w formie danin publicznych wprowadzonych przepisami o charakterze generalnym i abstrakcyjnym. Nie jest szczególnie uzasadnionym wypadkiem w rozumieniu art. 102 k.p.c. fakt nadania szpitalom osobowości prawnej i niedofinansowanie ich przez państwo.

Zarządzenia:

- urlop referenta od 21.08.2023 r. do 11.09.2023 r.

- odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki adw. N. oraz pełnomocnikowi pozwanego r. pr. B. przez umieszczenie w portalu informacyjnym.

W., 18 września 2023 roku asesor sądowy Mateusz Janicki